

POSTANOWIENIE

Dnia 15 stycznia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Tomczyk

w sprawie **C. K.**

po rozpoznaniu na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w Izbie Karnej w dniu 15 stycznia 2024 r.

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 31 maja 2023 r., sygn. akt IV Ka 2165/22,

utrzymującego w mocy wyrok łączny

Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie

z dnia 27 września 2022 r., sygn. akt VII K 32/22,

p o s t a n o w i ł:

I. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

II. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.

[J.J.]

UZASADNIENIE

C. K. został skazany prawomocnymi wyrokami:

- 1) Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z 9 listopada 2018 r. w sprawie VII K 732/14 za ciąg czynów kwalifikowanych z art. 284 § 1 k.k. popełnionych 22 lutego 2012 r.(xl) oraz 09 lutego 2012 r. (x2) na karę roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 k.k. karę 300 stawek dziennych po 10 zł każda stawka, za czyn z art. 300 § 2 k.k. popełniony 15

listopada 2014 r. na karę roku pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 k.k. karę 200 stawek dziennych grzywny po 10 zł każda stawka; orzeczono obowiązek naprawienia szkody, zwolniono z kosztów sądowych. Wyrok uprawomocnił się 21 maja 2021 r.

2) Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z 24 września 2019 r. w sprawie VII K 741/16 za czyn z art. 190a § 1 k.k. popełniony 08 sierpnia 2016 r., na karę roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności, za czyn z art. 288 § 1 k.k. popełniony 23 kwietnia 2016 r. na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności; orzeczono obowiązek naprawienia szkody, zasądzono połowę wydatków postępowania, zwalniając z opłaty w sprawie. Wyrok uprawomocnił się 21 grudnia 2021 r.

Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie wyrokiem łącznym z 27 września 2022 r., sygn. akt VII K 32/22, na podstawie art. 85 § 1 k.k. oraz art. 86 § 1 i 2 k.k. połączył jednostkowe kary pozbawienia wolności orzeczone wyrokami opisanymi w punktach 1 i 2 części wstępnej wyroku i wymierzył skazanemu C.K. łączną karę 3 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności oraz łączną karę 400 stawek dziennych grzywny po 10 złotych każda stawka. Orzekł też, że w pozostałym zakresie wyroki jednostkowe podlegają odrębnemu wykonaniu.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca C. K. , zaskarżając go w całości. Z uwagi na specyficzny sposób formułowania zarzutów, należy tę część apelacji zacytować.

Obrońca skazanego zarzucił:

„a) naruszenie prawa procesowego mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to art. 41 § 1 k.p.k., poprzez wydanie wyroku przez Sędziego, co do którego istnieją okoliczności tego rodzaju, że mogłyby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie;

Wyjaśniam, że w sprawie VII K 732/14, której wyrok podlegał łączeniu w niniejszej sprawie, skazany wszedł w sytuację konfliktową z Sędzią. Skazany składał choćby zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez ojca Sędzi ([...]). W wyżej opisanej sprawie kilkakrotnie składano również wnioski o

wyłączenie Sędziego. Sytuacja ta z całą pewnością może skutkować wątpliwością co do bezstronności składu orzekającego w niniejszej sprawie VII K 732/14 oraz w sprawie niniejszej i mogła mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia. Jednocześnie wskazuję, że o okoliczności tej obrońca dowiedział się już po zapadnięciu wyroku.

W tym miejscu warto również nadmienić, że Sąd w sprawie VII K 732/14 (tj. w tym samym składzie, co w sprawie niniejszej) skazał pierwotnie C. K. na 4 lata.

b) rażącą niewspółmierność orzeczonej kary łącznej;

Wskazać należy, że sprawy, w których zapadły wyroki podlegające łączeniu, rozpoczęły się w latach 2014 i 2016 oraz dotyczą czynów, które miały miejsce w latach od 2012 do 2016. Sąd, orzekając na podstawie znowelizowanych w 2020 r. przepisów o karze łącznej, mógł formalnie wymierzyć karę łączną od 1 roku i 5 miesięcy do 4 lat i 5 miesięcy pozbawienia wolności. Stosując zasadę asperacji, wymierzono skazanemu karę 3 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności. Tymczasem, gdyby wyroki sądowe uprawomocniły się wcześniej, nie zaś dopiero po wielu latach procesu (co jest okolicznością, na którą skazany nie miał wpływu), to skazanemu - na bazie poprzedniej regulacji prawnej - groziłaby kara od 1 roku 5 miesięcy pozbawienia wolności do maksymalnie 3 lat i 4 miesięcy wolności, tj. sumy kar łącznych, które wówczas podlegały łączeniu. W takich okolicznościach ta sama kara byłaby karą odpowiadającą pełnej kumulacji, za którą okoliczności sprawy nie przemawiają. Tym samym wymiar kary jawi się jako rażąco niewspółmierny, gdyż przez wzgląd na okoliczności niezwiązane z oskarżonym ani czynem (nowelizacja ustawy, kontrowersyjne przepisy przejściowe ograniczające stosowanie gwarancyjnej normy z art. 4 k.k.) całkowicie zmienił się zakres możliwych kar - na niekorzyść skazanego.

c) naruszenie prawa procesowego mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to art. 571 § 1 k.p.k. poprzez nieuzyskanie dokumentacji penitencjarnej skazanego;

Wskazać należy, że już po popełnieniu ww. czynów C. K. przez pewien czas przebywał w Zakładzie Karnym, odpowiadając za swoje poprzednie przestępstwa.

Dla prawidłowego ustalenia prognozy kryminologicznej C. K. należałoby więc ustalić przebieg jego resocjalizacji. Wedle mojej wiedzy skazany, odbywając karę, uzyskał bardzo dobrą opinię, która świadczy o tym, że zrozumiał swoje błędy i chce realnie zmienić swoje życie. W uzasadnieniu wyroku tymczasem brak ustaleń w tym zakresie. Nie sposób zastąpić informacji z Zakładu Karnego wywiadem kuratorskim, skoro mój Mocodawca przez dłuższy czas przebywał w jednostce penitencjarnej, a nie w miejscu zamieszkania. Powyższe uchybienie doprowadziło do niezgromadzenia przez Sąd pełnego materiału dowodowego w sprawie, co miało wpływ na treść rozstrzygnięcia.

d) naruszenie prawa procesowego mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to art. 7 k.p.k., poprzez dokonanie dowolnej oceny materiału dowodowego, w tym dowodu z karty karnej skazanego, co doprowadziło Sąd do błędnego wniosku, że: <<Dotychczasowe środki karnej reakcji nie były zatem wystarczające w zakresie oddziaływania wychowawczego i zapobiegawczego. Świadczy to o jego wysokiej demoralizacji i nieskuteczności orzekanych dotychczas kar>>, w sytuacji w której karta karna dowodzi, że skazany od wielu lat nie popełnił żadnego nowego przestępstwa.

Podkreślić należy, że ostatnie odbywanie kary pozbawienia wolności miało kluczowe znaczenie dla resocjalizacji skazanego, który chce zmienić swoje życie. Sprawy karne, których dotyczy wyrok łączny, związane są z czynami sprzed jego resocjalizacji. Braki dowodowe w tym zakresie są również powiązane z naruszeniem art. 571 § 1 k.p.k., o którym powyżej. Błędne ustalenia Sądu w zakresie rzekomej demoralizacji skazanego są istotne dla rozstrzygnięcia, gdyż wpływają na wymiar kary łącznej. Ponadto, ograniczając postępowanie dowodowe tylko do karty karnej i opinii kuratorskiej, Sąd pominął szereg okoliczności dotyczących postawy skazanego, a znajdujących się w aktach spraw, których wyroki podlegały łączeniu - jak choćby współpracę oskarżonego z Prokuraturą czy ówczesne opinie z ZK.

e) naruszenie prawa procesowego mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to art. 574 k.p.k., poprzez ograniczenie postępowania dowodowego, które Sąd w sprawie o wyrok łączny prowadzi z urzędu, jedynie do

karty karnej oraz wywiadu kuratorskiego, z pominięciem dokumentacji znajdującej się w aktach głównych spraw, których wyroki podlegały łączeniu oraz bez pozyskania pełnej dokumentacji w trybie art. 571 § 1 k.p.k. — co doprowadziło do niepozyskania przez Sąd informacji niezbędnych dla ustalenia okoliczności kluczowych dla prawekowego rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.”

W konkluzji autor apelacji wniósł o zmianę orzeczenia poprzez wymierzenie skazanemu kary łącznej w wymiarze zbliżonym do kumulacji kar (podkreślenie SN).

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z 31 maja 2023 r., sygn. akt IV Ka 2165/22, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od tego wyroku wniósł obrońca skazanego, zaskarżając go w całości. Zarzucił on:

„a) rażącą obrazę prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, przez naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegającą na nierozważeniu (pozornym rozważeniu) zarzutu apelacji dotyczącego naruszenia art. 41 § 1 k.p.k., co doprowadziło do naruszenia prawa skazanego do sprawiedliwego procesu i prawa do rozpoznania sprawy przez bezstronny Sąd;

b) rażącą obrazę prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, przez naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegającą na pozornym rozważeniu zarzutów apelacji dotyczących:

- naruszenia prawa procesowego przez Sąd I instancji mającego wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to art. 571 § 1 k.p.k., poprzez nieuzyskanie dokumentacji penitencjarnej skazanego,

- naruszenia prawa procesowego mającego wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to art. 574 k.p.k., poprzez ograniczenie postępowania dowodowego, które Sąd w sprawie o wyrok łączny prowadzi z urzędu, jedynie do karty karnej oraz wywiadu kuratorskiego, z pominięciem dokumentacji znajdującej się w aktach głównych spraw, których wyroki podlegały łączeniu oraz bez pozyskania pełnej dokumentacji w trybie art. 571 § 1 k.p.k.,

- rażącej niewspółmierności orzeczonej kary łącznej.”

Przy tak sformułowanych zarzutach, autor kasacji wniósł o „uchylenie zaskarżonego wyroku i utrzymanego nim wyroku sądu pierwszej instancji oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, albowiem uchybienia skorelowane z zarzutem dotyczące stronniczości Sadu I instancji mogą być sanowane tylko przez ponowne rozpoznanie sprawy przez Sąd I instancji.”

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zaistnienie obrazu art. 433 § 2 k.p.k. może nastąpić wskutek braku rozważenia wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym. Z kolei naruszenie art. 457 § 3 k.p.k. - gdy w uzasadnieniu wyroku nie zostanie zawarta argumentacja odnośnie do określonego potraktowania zarzutów i wniosków apelacji. Naruszenie art. 457 § 3 k.p.k. następuje zatem, gdy sąd, uznając zarzuty apelacji za zasadne lub niezasadne, nie wyjaśni swojego stanowiska, ewentualnie przedstawiona argumentacja będzie zawierała braki (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2023 r., V KK 428/22).

Analiza uzasadnienia zaskarżonego kasacją wyroku wykazała natomiast, że Sąd odwoławczy nie dopuścił się wskazanych przez obrońcę uchybień.

Rozważył zarzut dotyczący naruszenia art. 41 § 1 k.p.k., zasadnie uznając, iż w rozpoznawanej sprawie nie było podstaw do kwestionowania bezstronności i obiektywizmu sędzi K. N. rozpatrującej sprawę. Przepis art. 41 § 1 k.p.k. daje bowiem podstawę do wyłączenia sędziego jedynie wówczas, gdy zachodzi okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać wątpliwości co do bezstronności tego sędziego. Oznacza to, że okoliczności uzasadniające wyłączenie sędziego muszą istnieć obiektywnie i muszą być poważne, a rodzące się na ich tle wątpliwości co do bezstronności muszą być uzasadnione, czyli poparte racjonalnymi, sprawdzonymi i dowiedzionymi argumentami. W ocenie Sądu drugiej instancji, nie istniały jednak tego rodzaju okoliczności, które uzasadniałyby

wylączenie sędziego od udziału w rozpoznaniu sprawy, z powodu sugestii, że jest w określony sposób nastawiony do strony postępowania. Sąd Najwyższy podzielił stanowisko, iż nie wykazano, by sędzia była w jakikolwiek sposób uprzedzona w stosunku do skazanego. Trzeba mieć na uwadze, że okoliczność wynikająca z art. 41 k.p.k. musi istnieć realnie, a nie tylko w subiektywnym odczuciu strony postępowania, jak w niniejszej sprawie.

Nie można też było uznać, że doszło do obrazy art. 571 § 1 k.p.k. Zgodnie z treścią tego przepisu, sąd w razie potrzeby zwraca się do zakładów karnych, w których skazany przebywał o nadesłanie opinii o zachowaniu skazanego w okresie odbywania kary, jak również informacji o warunkach rodzinnych, majątkowych i co do stanu zdrowia skazanego oraz danych o odbyciu kary z poszczególnych wyroków. Wystąpienie przez sąd o tego rodzaju opinię do zakładu karnego nie jest obligatoryjne, lecz pozostaje w gestii sądu. Co prawda, zachowanie skazanego w czasie postępowania dotyczącego wymierzania kary łącznej w wyroku łącznym może mieć znaczenie dla wymiaru kary, podobnie jak i jego sytuacja rodzinna, majątkowa oraz stan zdrowia, to jednak okolicznościom tym w niniejszej sprawie nie można było nadawać nadmiernego znaczenia. C. K. opuścił przecież zakład karny 26 grudnia 2019 r., a więc prawie trzy lata przed wydaniem orzeczenia przez Sąd meriti. Wobec tego, po tak długim okresie, zachowanie skazanego w trakcie odbywania innych kar nie mogło mieć istotnego wpływu na orzekanie kary łącznej. Sąd Okręgowy słusznie więc uznał za prawidłowe działanie Sądu Rejonowego polegające na zasięgnięciu wywiadu kuratora, który dotyczył zachowania i funkcjonowania skazanego w warunkach wolnościowych.

W związku z tym nie można również aprobować twierdzenia obrońcy, że doszło do obrazy art. 574 k.p.k. Sposób procedowania Sądu a quo był bowiem adekwatny do sytuacji procesowej skazanego i w żadnym wypadku nie był przeprowadzany z naruszeniem obowiązujących reguł procesowych.

Wbrew sugestiom skarżącego, Sąd odwoławczy wyjaśnił też dlaczego wymierzona kara łączna była właściwa. Podał wszakże, że Sąd Rejonowy prawidłowo: zastosował przy łączeniu kar zasadę asperacji; ukształtował rozmiar

orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności; ustalił granice możliwej do orzeczenia wobec skazanego kary łącznej między rok i 5 miesięcy a 4 lata i 5 miesięcy pozbawienia wolności. Wyjaśnił, iż Sąd pierwszej uwzględnił zarówno rozłożenie w czasie czynów, za które została wymierzona kara, albowiem ich popełnienie miało miejsce na przestrzeni ponad 4 lat, tj. od lutego 2012 roku do sierpnia 2016 r. oraz różnorodność dóbr prawnych, w które skazany godził, tj. mienie, wolność człowieka, obrót gospodarczy i interesy majątkowe w obrocie cywilnoprawnym, jak również okoliczność, że łączeniu podlegały kary za 6 czynów zabronionych, a oskarżony poza wyrokami podlegającymi łączeniu był karany jeszcze siedmiokrotnie. Zaprezentował też motywy wskazujące na brak przesłanek do złagodzenia kary łącznej, jak również wymierzenia kary w oparciu o zasadę absorpcji. Nie można więc mówić o pozornym rozpoznaniu zarzutu. To, że zarzut ten nie został rozpoznany zgodnie z oczekiwaniami autora apelacji, w żadnym razie nie czyni go skutecznym.

Na marginesie, Sąd odwoławczy nie uwzględnił też wniosku obrońcy sprecyzowanego w punkcie III apelacji i – jak się wydaje – uczynił to słusznie, bowiem nie był on sformułowany na korzyść skazanego. Zapewne dlatego poczytał to sformułowanie za omyłkowe i nadał mu przeciwstawne znaczenie, mimo że nie miał takiego obowiązku. To również świadczy o rzetelnym podejściu do rozpoznania skargi.

Podsumowując, stwierdzić należy, że wbrew twierdzeniom autora nadzwyczajnego środka zaskarżenia Sąd odwoławczy nie dopuścił się uchybień rozpoznając zarzuty apelacyjne, natomiast kwestionująca takie postąpienie kasacja została oceniona jako oczywiście bezzasadna.

Z przytoczonych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

[J.J.]

[ał]

